

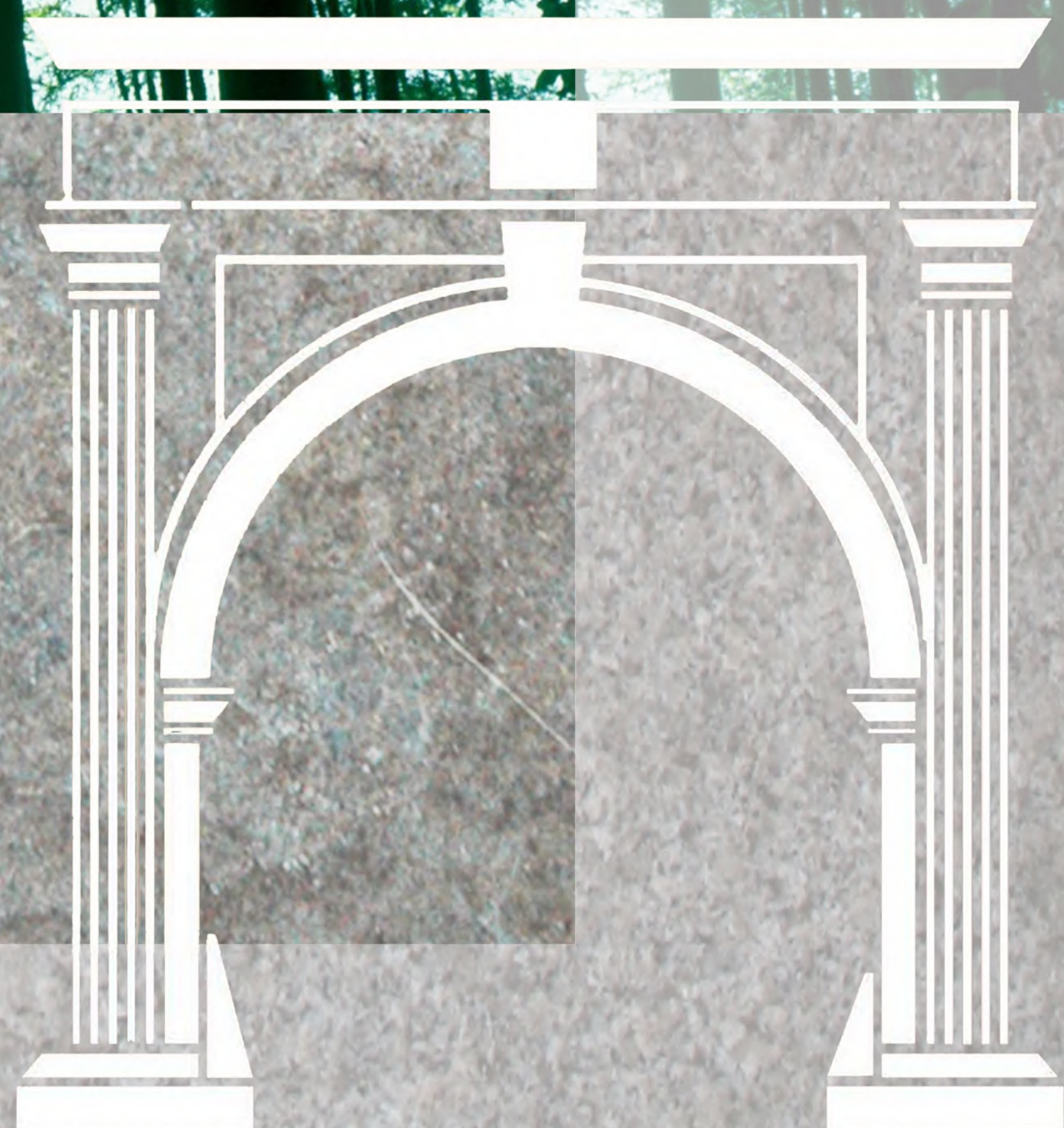


SIEKIERY KAMIENNE INDIAN BRAZYLIJSKICH

WYSTAWA Z CYKLU:
BLISKIE SPOTKANIA Z...



LUTY
MAR
2018





SIEKIERY
KAMIENNE
INDIAN
BRAZYLIJSKICH

KURATOR WYSTAWY: MAŁGORZATA WINIARSKA-KABACIŃSKA

PROJEKTY GRAFICZNE: MARTA JARMUSIK

ZDJĘCIA ZABYTEKÓW: PATRYCJA SILSKA

ARANŻACJA PLASTYCZNA: BARBARA BEDNARCZYK, JOLENTA KĘDELSKA, JOANNA KURKOWICZ

ZBIORY: MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W POZNANIU

MONTAŻ TECHNICZNY: MARIUSZ BAUMGART, PAWEŁ KUBIAK



WYSPA SANTA CATARINA

MAPA BRAZYLII Z ZAZNACZONĄ LOKALIZACJĄ WYSPY SANTA CATARINA

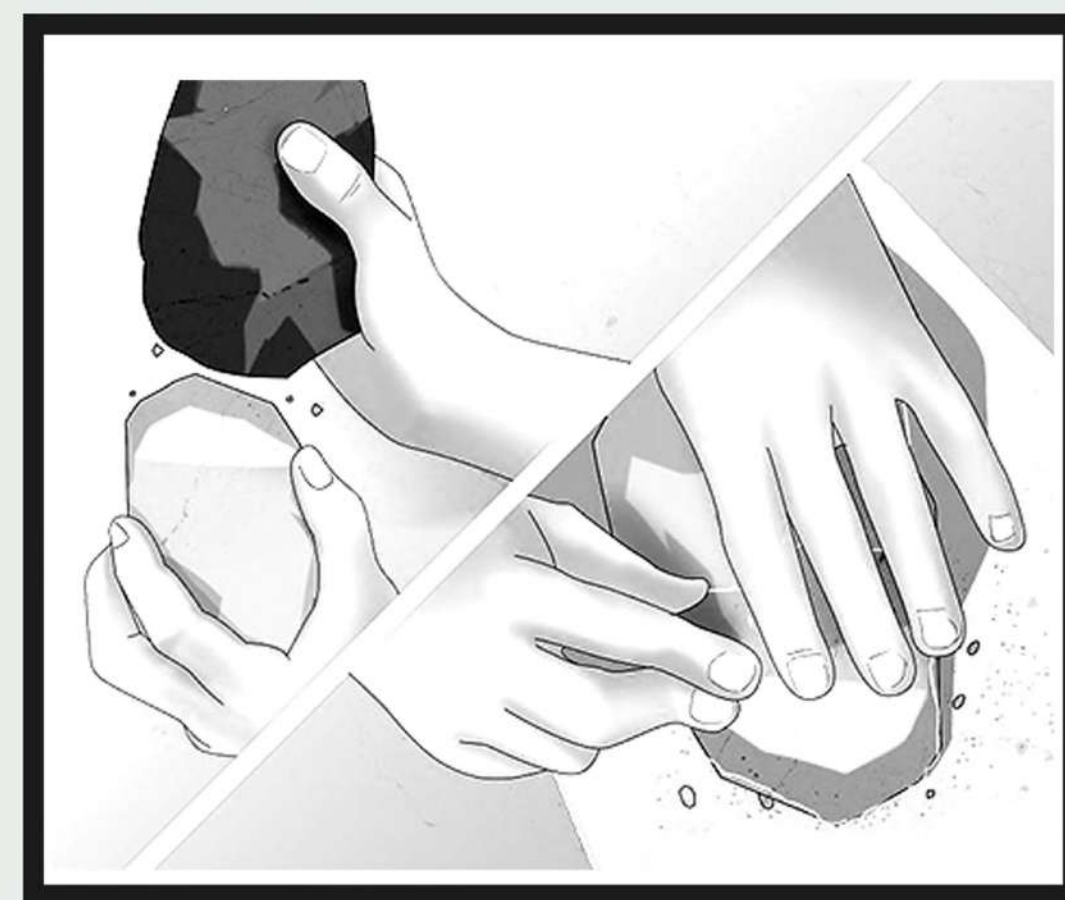
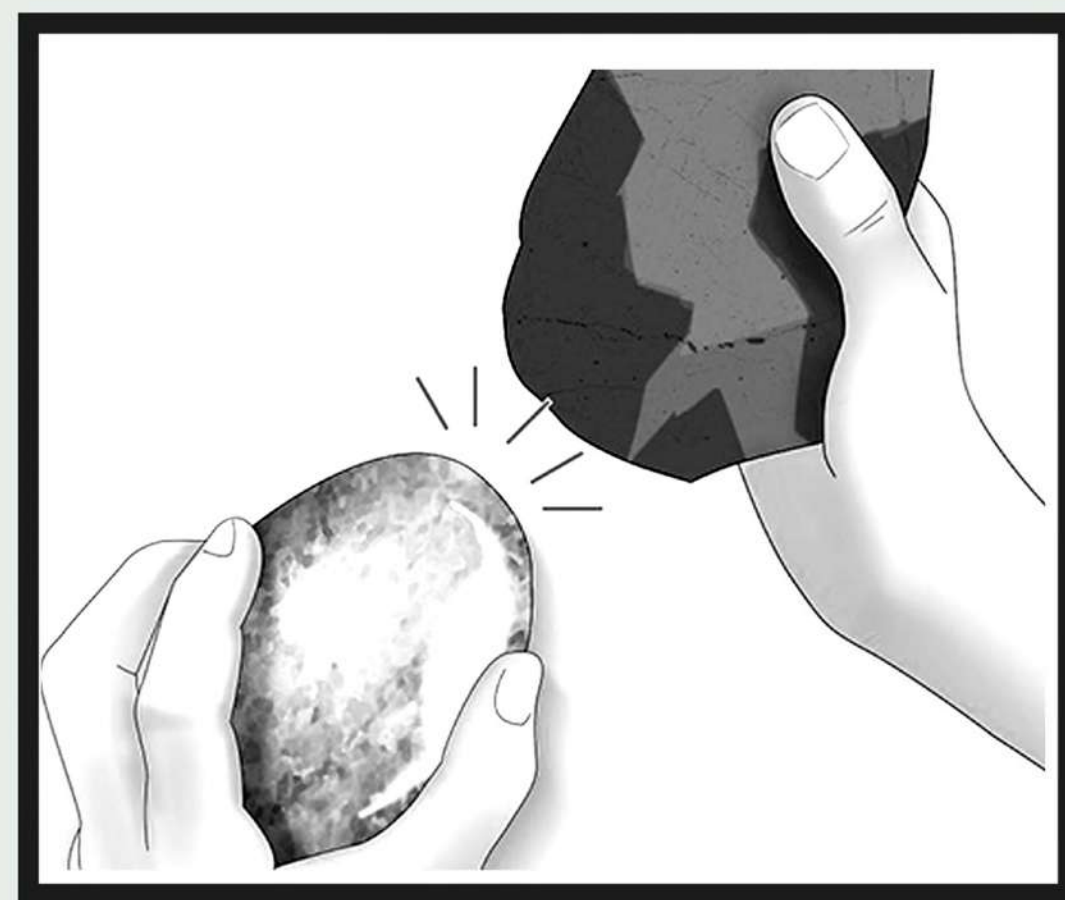
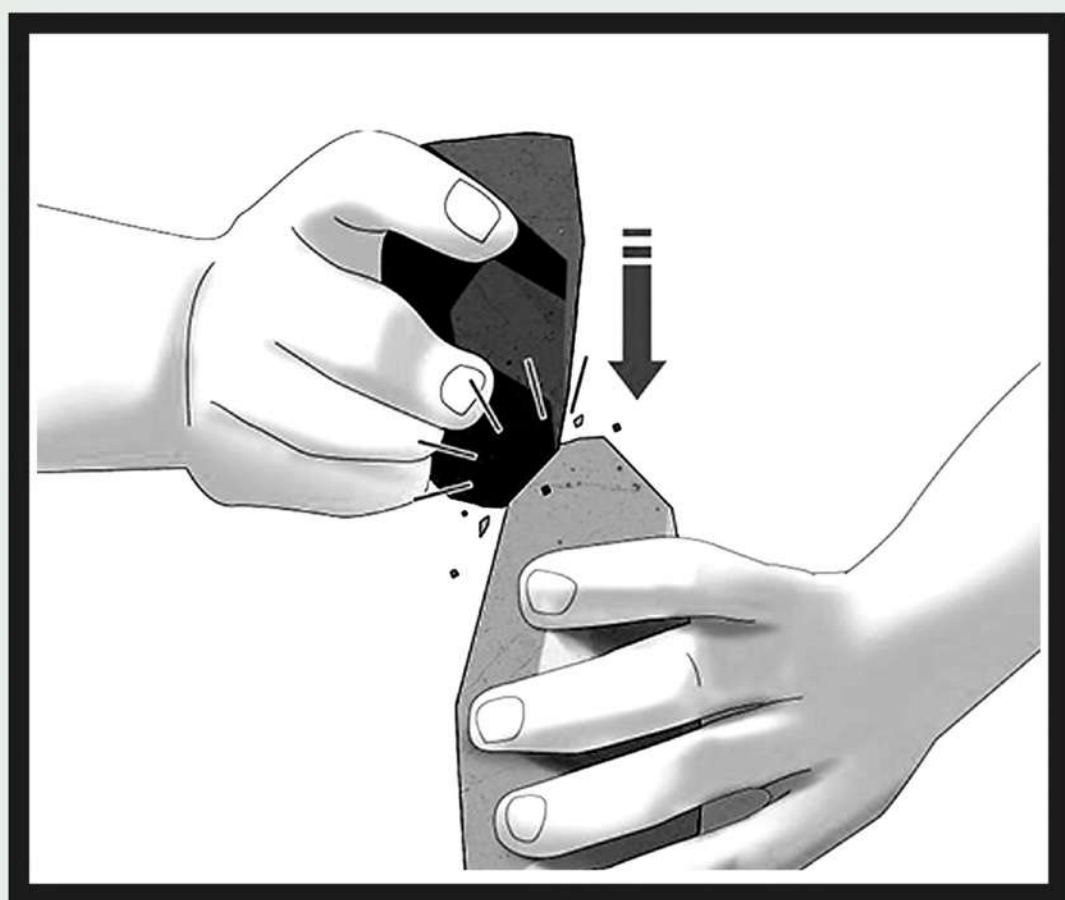
SIEKIERKA KAMIENNA Z ROWKIEM POCHODZI Z RIO VERMEHLO, MIEJSCA POŁOŻONEGO NA WYSPIE SANTA CATARINA, ZNAJDUJĄCEJ SIĘ TUŻ PRZY POŁUDNIOWO-WSCHODNIM WYBRZEŻU BRAZYLII. PRZEKAZANA ZOSTAŁA MUZEUM ARCHEOLOGICZNEMU W 1927 ROKU PRZEZ WYBITNEGO NAUKOWCA, ZOOLOGA I LEKARZA PROF. EDWARDA FELIKSA LUBICZ-NIEZABITOWSKIEGO Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO, A ZARAZEM DYREKTORA MUZEUM PRZYRODNICZEGO W POZNANIU. ZABYTEK TEN ZOSTAŁ PRZYWIEZIONY DO POLSKI PRZEZ PROF. JULIANA RAFALSKIEGO, LEŚNIKA I DENDROLOGA Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO. W TRAKCIE JEDNEJ ZE SWOICH NAUKOWYCH WĘDRÓWEK W POSZUKIWANIU PRÓBEK RÓŻNYCH GATUNKÓW DRZEW, W LATACH DWUDZIESTYCH UBIEGŁEGO WIEKU DOTARŁ ON DO STANU SANTA CATARINA W BRAZYLII, ZAMIESZKAŁEGO TAKŻE PRZEZ POLAKÓW. PIERWSI POLSCY IMIGRANCI POJAWILI SIĘ TAM W 1869 ROKU I PRAWDOPODOBNIE DZIĘKI NIM J. RAFALSKI WSZEDŁ W POSIADANIE SIEKIERKI, POCHODZĄCEJ PRZYPUSZCZALNIE Z GROBU ZAMIESZKUJĄCYCH TE TERENY INDIAN.



„POLONIA ZAGRANICĄ“ na P. W. K. w POZNANIU.

Pawilon wzniesiony kosztem 36.000 dol., złożonych przez Wychodźstwo Polskie w St. Zjed. A. Póln. z czego 25.000 dol. zaoferował Zw. Nar. Polski.

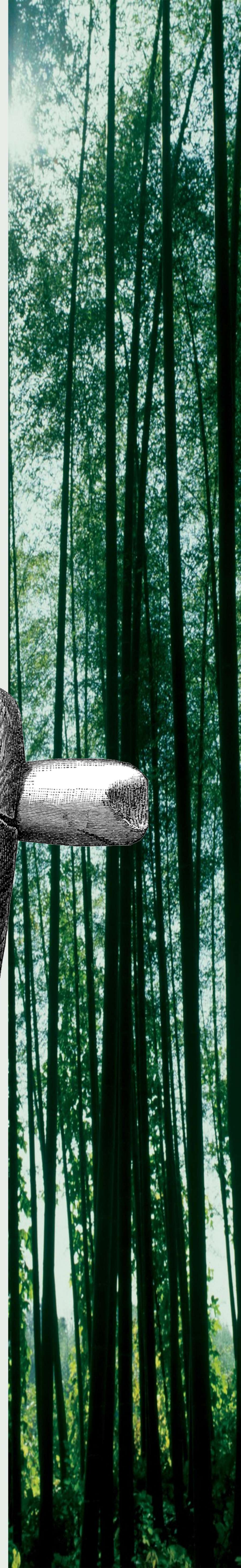
SIEKIERY KAMIENNE BEZ ROWKÓW ZNAJDUJĄCE SIĘ W ZBIORACH MUZEUM TO DAR POLONII BRAZYLIJSKIEJ, UCZESTNICZĄCEJ W POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ, ZORGANIZOWANEJ W 1929 ROKU W POZNANIU Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI. POKAZANO NA NIEJ PRZED WSZYSTKIM PRODUKTY PRZEMYSŁOWE I SPOŻYWCZE POCHODZĄCE Z POLSKI, JAK RÓWNIEŻ OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE SPORTU, NAUKI I KULTURY. WYJĄTEK STANOWIŁ PAWILON, W KTÓRYM ZNAJDOWAŁY SIĘ PRZEDMIOTY PRZYWIEZIONE DO POZNANIA PRZEZ ORGANIZACJE POLONIJNE Z CAŁEGO ŚWIATA. SIEKIERY TE POCHODZĄ Z BRAZYLII I BYŁY NARZĘDZIAMI UŻYWANymi PRZEZ INDIAN – RDZENNYCH MIESZKAŃCÓW TAMTEGO REGIONU.



SPOSÓB WYTWARZANIA KAMIENNYCH SIEKIER

SIEKIERY KAMIENNE BYŁY NARZĘDZAMI POWSZECHNIE UŻYWANymi PRZEZ SPOŁECZNOŚCI PRADZIEJOWE. ZNALEZISKA Z EPOKI NEOLITU ZNANE SĄ Z TERENU EUROPY, AFRYKI, AZJI I AMERYKI. W WIELU REGIONACH UŻYWANO JE BARDZO DŁUGO, AŻ PO CZASY NOWOŻYTNE, PÓKI NIE ZOSTAŁY ZASTĄPIONE NARZĘDZIAMi WYKONANymi Z ŻELAZA. WYTWARZAŁY JE ZARÓWNO SPOŁECZNOŚCI ZAJMUJĄCE SIĘ ROLNICTWEM I PROWADZĄCE OSIADŁY TRYB ŻYCIA, JAK I GRUPY BARDZIEJ MOBILNE, O KOCZOWNICZYM TRYBIE ŻYCIA. TAK BYŁO RÓWNIEŻ W PRZYPADKU INDIAN ZAMIESZKUJĄCYCH PRZEZ TYSIĄCLECIA POŁUDNIOWE REGIONY OBECNEJ BRAZYLII. NIEKTÓRZY BYLI ROLNIKAMI, INNI MYŚLIWymi I ZBIERACZAMI.

SIEKIERY KAMIENNE ZWYKLE WYKONYWANO Z BAZALTU, RYOLITU, GRANITU ORAZ INNYCH SKAŁ METAMORFICZNYCH. KAWAŁKI SKAŁ, ZEBRANE Z BRZEGÓW RZEK, STRUMIENI I Z POWIERZCHNI, POCZĄTKOWO OBRABIANO KAMIENNYMI TŁUKAMI, CELEM NADANIA IM POŻĄDANEGO KSZTAŁTU. NASTĘPNIE SZLIFOWANO JE I GŁADZONO NA PODKŁADKACH KAMIENNYCH, DODAJĄC NAJCZĘŚCIEJ PIASEK I WODĘ. NIEKIEDY, ZA POMOCĄ TŁUCZKA, WYKONYWANO ROWKI NA POWIERZCHNI SIEKIERKI, SŁUŻĄCE DO ZAMOCOWANIA OPRAWY. W ZALEŻNOŚCI OD KSZTAŁTU SIEKIERY I JEJ PRZEZNACZENIA, OPRAWY MOGŁY MIEĆ RÓŻNY KSZTAŁT I BYĆ WYKONANE Z RÓŻNYCH SUROWCÓW.



MOŻLIWOŚĆ ZAPREZENTOWANIA NA WYSTAWIE SIEKIER KAMIENNYCH JEST ZA-SŁUGĄ POLONII BRAZYLIJSKIEJ, DZIĘKI KTÓREJ EKSPONOWANE BYŁY ONE NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU W 1929 ROKU, A NASTĘPNIE ZOSTAŁY PODAROWANE MUZEUM ARCHEOLOGICZNEMU. POLONIA BRAZYLIJSKA BYŁA I JEST, OPRÓCZ TEJ ZAMIESZKUJĄCEJ STANY ZJEDNOCZONE, NAJLICZNIJSZĄ NA KONTYNENCIE AMERYKAŃSKIM. MASOWA EMIGRACJA DO BRAZYLII ROZPOCZĘŁA SIĘ W POŁOWIE XIX WIEKU, LECZ POLACY DOCIERALI TAM JUŻ WCZEŚNIEJ. NAJPEWNIJ PIERWSZYM BYŁ GASPAR DA GAMA URODZONY W POZNANIU (!), KUPIEC I WŁAŚCICIEL STATKÓW, PRZEZ WIELE LAT PRZEBYWAJĄCY W AZJI, KTÓRY MIAŁ DOTRZEĆ DO WYBRZEŻY BRAZYLII W 1500 ROKU. W XVII WIEKU KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, POCHODZĄCY Z ROGALINA, BRAŁ TAM UDZIAŁ W WALKACH O UTRZYMANIE KOLONII HOLENDERSKICH. BYŁ TEŻ PIERWSZYM POLAKIEM OPISUJĄCYM ŻYCIE I ZWYCZAJE TAMTEJSZYCH MIESZKAŃCÓW – INDIAN TAPUJA. W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX WIEKU BADA-NIAMI DŻUNGLI TEGO REGIONU ZAJMOWAŁ SIĘ PAWEŁ EDMUND STRZELECKI. W TYM TEŻ OKRESIE POJAWIAJĄ SIĘ W BRAZYLII PIERWSZE GRUPY POLSKICH OSADNIKÓW, A ZA POCZĄTEK MASOWEGO OSADNICTWA UWAŻA SIĘ ROK 1871. NAJWIĘKSZE ICH SKUPISKA POWSTAŁY W STANACH PARANÁ, SANTA CATARINA I RIO GRANDE DE SUL, ZAŚ NIELICZNI EMIGRANCI PRZENIKALI DO MIAST TAKICH JAK RIO DE JANEIRO I SÃO PAULO. PIERWSI EMIGRANCI BYLI UCZESTNI-KAMI WOJEN NAPOLEOŃSKICH, KOLEJNI UCHODźCAMI PO UPADKU POWSTANIA LISTOPADOWEGO I STYCZNIOWEGO. JEDNAKŻE NAJWIĘCEJ ICH PRZYBYŁO NA FALI "GORĄCZKI BRAZYLIJSKIEJ", CZYLI MASOWEJ EMIGRACJI ZAROBKOWEJ OBEJMUJĄCEJ PRZED E WSZYSTKICH CHŁOPÓW POSZUKUJĄCYCH WŁASNEGO KAWAŁKA ZIEMI. W TRAKCIE TRWANIA II WOJNY ŚWIATOWEJ, A ZWŁASZCZA PO JEJ ZAKOŃCZENIU, DO BRAZYLII PRZYBYWAJĄ KOLEJNI POLACY WYWODZĄCY SIĘ SPOŚRÓD INTELIGENCJI I WYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW. BRAZYLIA BYŁA TEŻ CELEM PODRÓŻY NAUKOWCÓW, LITERATÓW, DZIENNIKARZY, NA-UCZYCIELI I KSIĘŻY. PROWADZILI ONI MIĘDZY INNYMI BADANIA GEOLOGICZNE, ZOOLOGICZNE I BOTANICZNE. WŚRÓD TYCH OSTATNICH NALEŻY WSPOMNIEĆ PROFESORA JULIUSZA RAFALSKIEGO Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO, KTÓRY W ROKU 1926 BADAŁ LASY NADMORSKIE W STANACH PARANÁ I SANTA CATARI-NA, I DZIĘKI KTÓREMU JEDEN Z PREZENTOWANYCH NA WYSTAWIE ZABYTKÓW ZNALAZŁ SIĘ W KOLEKCJI MUZEALNEJ. JEDNYM Z NAJBARDZIEJ WYTRWAŁYCH PODRÓŻNIKÓW PRZEMIERZAJĄCYCH BRAZYLIE BYŁ ARKADY FIEDLER. DZIE-SIĄTKI LAT EKSPLOKACJI BRAZYLII ZAOWOCOWAŁO SZEREGIEM PUBLIKACJI NAUKOWYCH I POPULARNYCH ORAZ POZYSKANIEM LICZNYCH KOLEKCJI PRZY-RODNICZYCH, ETNOLOGICZNYCH I ARCHEOLOGICZNYCH, PRZECHOWYWA-NYCH W INSTYTUTACH NAUKOWYCH I MUZEACH W POLSCE. OBECNIE GŁÓW-NYM OŚRODKIEM POLONII W BRAZYLII JEST MIASTO KURYTYBA W STANIE PARANÁ.



BIBLIOGRAFIA:
 MARIA PARADOWSKA, 1977, POLACY W AMERYCE POŁUDNIOWEJ, OSSOLINEUM, WROCŁAW- WARSZAWA
 – KRAKÓW – GDAŃSK.
 MARIA PARADOWSKA, 1984, PODRÓŻNICY I EMIGRANCI. SZKICE Z DZIEJÓW POLSKIEGO WYCHODźSTWA
 W AMERYCE POŁUDNIOWEJ, INTERPRESS, WARSZAWA.



POLE UPRAWNE NA ZIEMI WYDARTEJ PUSZCZY. ORLEANS- PARANÁ (PARADOWSKA 1984)



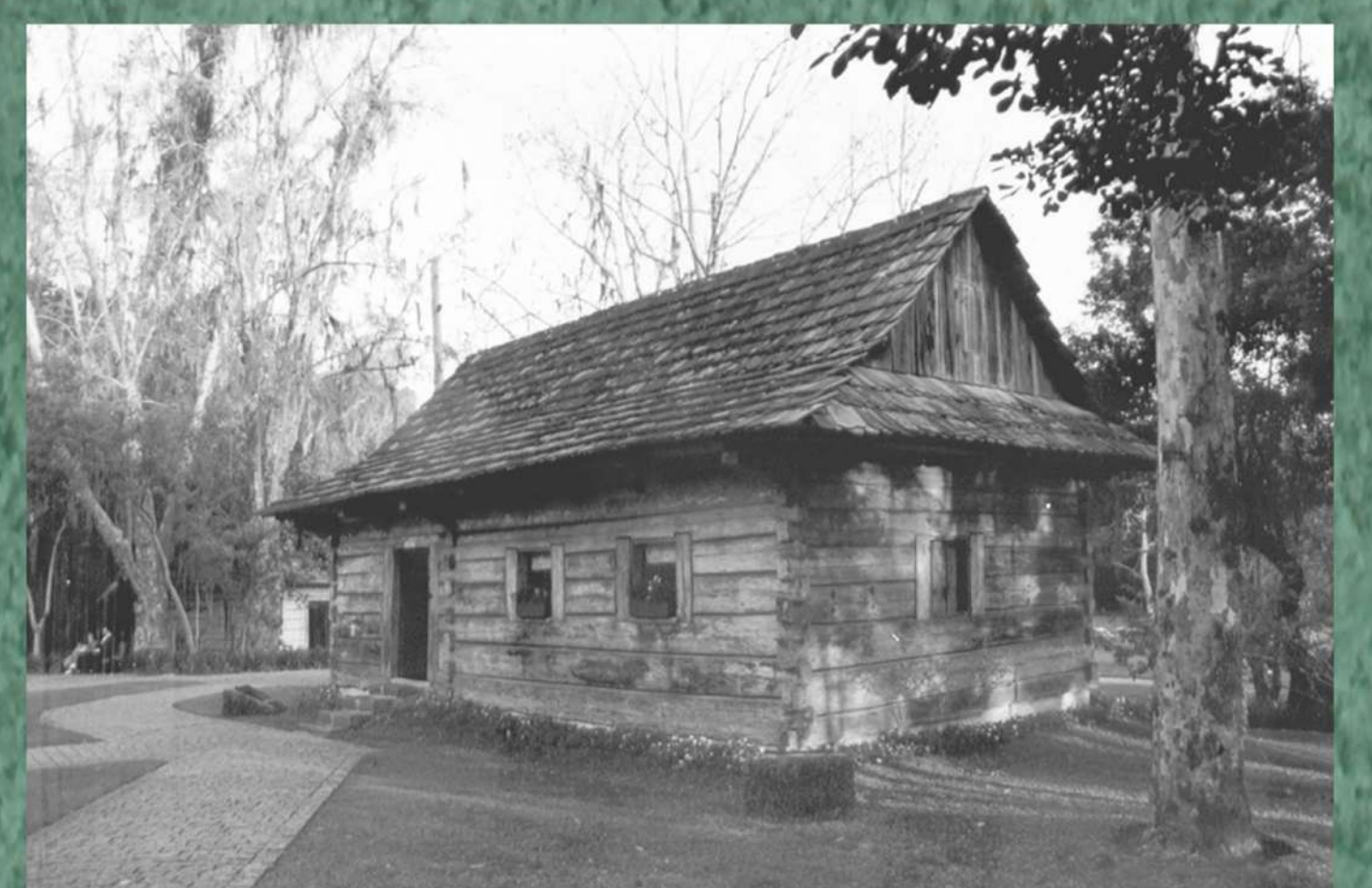
GOSPODARSTWO POLSKIE W PARANIE. (PARADOWSKA 1984)



OSADNICTWO POLSKIE W PARANIE, 1926 (PARADOWSKA 1984)



KRWIOŻERCZA UCZTA INDIAN TUPAJA – NAJ-
 STARSZYCH MIESZKAŃCÓW POŁNOCNO-
 –WSCHODNICH WYBRZEŻY BRAZYLII
 (PARADOWSKA 1984)



KURYTYBA . DOM POLSKICH OSADNIKÓW



PIERWSI MIESZKAŃCY POJAWILI SIĘ NA TERENIE BRAZYLII OKOŁO 40 TYSIĘCY LAT TEMU JAKO MIGRACJA LUDNOŚCI, KTÓRA Z AZJI PRZEDOSTAŁA SIĘ NA KONTYNET AMERYKAŃSKI PRZEZ CIEŚNINĘ BERINGA. MOŻLIWE TAKŻE, ŻE JAKIEŚ GRUPY DOTARŁY W TE REGIONY RÓWNIEŻ I Z POLINEZJI. NAJSTARSZE ŚLADY OSADNICTWA POCHODZĄ ZE STANOWISK ARCHEOLOGICZNYCH Z REJONU PIAUI I MINAS GERAIS Z PÓŁNOCO- I ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ CZĘŚCI BRAZYLII. REGION WYBRZEŻA BRAZYLII POROŚNIĘTY LASAMI BYŁ MIEJSCEM WĘDRÓWEK ŁOWCÓW I ZBIERACZY PRZEZ DZIESIĄTKI TYSIĘCY LAT. W OKRESIE HOLOCENU, W PROCESIE NEOLITYZACJI, LUDNOŚĆ ZAMIESZKUJĄCA TE TERENY ZAADOPTOWAŁA SIĘ DO WARUNKÓW ŚRODOWISKOWYCH PANUJĄCYCH W TYM CZASIE. POZOSTAWIŁA PO SOBIE TZW. ŚMIETNISKA MUSZLOWE („SAMABAQUIS”), NAJWIĘKSZE Z NICH POCHODZĄ ZE STANU SANTA CATARINA I PARANÁ, Z OKRESU OD 4 000 DO 2 000 LAT TEMU I SĄ DOWODEM NA SPECJALIZACJĘ W ZBIERACTWIE MIĘCZAKÓW MORSKICH. W OKRESIE PREKOLUMBIJSKIM REGION POŁUDNIOWO-WSCHODNI BRAZYLII ZAMIESZKANY BYŁ PRZEZ RDZENNYCH MIESZKAŃCÓW NALEŻĄCYCH DO GRUPY JĘZYKOWEJ TUPI I MACRO-JÊ. INDIANIE BOTOKUDZI, (AYMORÉ, XOKLENG) GUARANI CZY KAINGANGOWIE PROWADZILI ODMIENNY TRYB ŻYCIA. BOTOKUDZI ZNANI Z BARDZO CHARAKTERYSTYCZNYCH OZDÓB W POSTACI OKRĄGŁYCH KRĄŻKÓW WYKONANYCH Z DREWNA, UMIESZCZONYCH W USZACH I DOLNEJ WARDZE, NIE ZNALI TKACTWA ANI GARNCARSTWA, BYLI KO-CZOWNIKAMI, A MYŚLISTWO I ZBIERACTWO BYŁO PODSTAWĄ ICH UTRZYMANIA. W PORZE DESZCZOWEJ ZAMIESZKIWALI STAŁE OSADY. NATOMIAST GUARANI PRZECIWNIE ZAMIESZKIWALI OSADY, UPRAWIALI ZIEMIĘ, ROZWINĘLI TKACTWO, PLECIONKARSTWO I CERAMIKĘ. MIMO TYCH RÓŻNIC, JAK RÓWNIEŻ RÓŻNIC W ICH KULTURZE MATERIALNEJ, NIEWĄTPLIWIE ZARÓWNO ONI JAK I INNE GRUPY INDIAN POSŁUGIWALI SIĘ SIEKIERAMI KAMIENNYMI, KTÓRYCH RÓŻNY KSZTAŁT I WIELKOŚĆ PREDYSPONOWAŁY JE DO WYKONYWANIA RÓŻNYCH CZYNNOSCI. POZA ROLĄ ZDECYDOWANIE UŻYTKOWĄ, MOGŁY PEŁNIĆ FUNKCJE RYTUALNE I UCZESTNICZYĆ W SPECJALNYCH CEREMONIACH. PRZED WSZYSTKIM JEDNAK BYŁY NARZĘDZIAMI DO ŚCINANIA DRZEW, GAŁĘZI, PRZYGOTOWANIA DREWNA DO WYKONANIA Z NIEGO POTRZEBNYCH PRZEDMIOTÓW. MOGŁY SŁUŻYĆ DO OBRÓBK ROŚLIN, ROZŁUPYWANIA OWOCÓW I W WIELU INNYCH CZYNNOSCIACH. W ZALEŻNOŚCI OD WIELKOŚCI, KSZTAŁTU I ZAMIERZONEGO ICH ZASTOSOWANIA W OKREŚLONYCH PRACACH, NARZĘDZIA TE MOGŁY POSIADAĆ OPRAWĘ, ALBO TEŻ BYĆ TRZYMANE W RĘKU. MOGŁY BYĆ SIEKIERAMI, CIOŚAMI, CZY NAWET NARZĘDZIAMI KOPIENIACZYMI. NIEWĄTPLIWIE TEŻ BYŁY UŻYWANE JAKO BROŃ W OBRONIE LUB W ATAKACH.





PIERWSI MIESZKAŃCY POJAWILI SIĘ NA TERENIE BRAZYLII OKOŁO 40 TYSIĘCY LAT TEMU JAKO MIGRACJA LUDNOŚCI, KTÓRA Z AZJI PRZEDOSTAŁA SIĘ NA KONTYNET AMERYKAŃSKI PRZEZ CIEŚNINĘ BERINGA. MOŻLIWE TAKŻE, ŻE JAKIEŚ GRUPY DOTARŁY W TE REGIONY RÓWNIEŻ I Z POLINEZJI. NAJSTARSZE ŚLADY OSADNICTWA POCHODZĄ ZE STANOWISK ARCHEOLOGICZNYCH Z REJONU PIAUI I MINAS GERAIS Z PÓŁNOCO- I ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ CZĘŚCI BRAZYLII. REGION WYBRZEŻA BRAZYLII POROŚNIĘTY LASAMI BYŁ MIEJSCEM WĘDRÓWEK ŁOWCÓW I ZBIERACZY PRZEZ DZIESIĄTKI TYSIĘCY LAT. W OKRESIE HOLOCENU, W PROCESIE NEOLITYZACJI, LUDNOŚĆ ZAMIESZKUJĄCA TE TERENY ZAADOPTOWAŁA SIĘ DO WARUNKÓW ŚRODOWISKOWYCH PANUJĄCYCH W TYM CZASIE. POZOSTAWIŁA PO SOBIE TZW. ŚMIETNISKA MUSZLOWE („SAMABAQUIS”), NAJWIĘKSZE Z NICH POCHODZĄ ZE STANU SANTA CATARINA I PARANÁ, Z OKRESU OD 4 000 DO 2 000 LAT TEMU I SĄ DOWODEM NA SPECJALIZACJĘ W ZBIERACTWIE MIĘCZAKÓW MORSKICH. W OKRESIE PREKOLUMBIJSKIM REGION POŁUDNIOWO-WSCHODNI BRAZYLII ZAMIESZKANY BYŁ PRZEZ RDZENNYCH MIESZKAŃCÓW NALEŻĄCYCH DO GRUPY JĘZYKOWEJ TUPI I MACRO-JÊ. INDIANIE BOTOKUDZI, (AYMORÉ, XOKLENG) GUARANI CZY KAINGANGOWIE PROWADZILI ODMIENNY TRYB ŻYCIA. BOTOKUDZI ZNANI Z BARDZO CHARAKTERYSTYCZNYCH OZDÓB W POSTACI OKRĄGŁYCH KRĄŻKÓW WYKONANYCH Z DREWNA, UMIESZCZONYCH W USZACH I DOLNEJ WARDZE, NIE ZNALI TKACTWA ANI GARNCARSTWA, BYLI KO-CZOWNIKAMI, A MYŚLISTWO I ZBIERACTWO BYŁO PODSTAWĄ ICH UTRZYMANIA. W PORZE DESZCZOWEJ ZAMIESZKIWALI STAŁE OSADY. NATOMIAST GUARANI PRZECIWNIE ZAMIESZKIWALI OSADY, UPRAWIALI ZIEMIĘ, ROZWINĘLI TKACTWO, PLECIONKARSTWO I CERAMIKĘ. MIMO TYCH RÓŻNIC, JAK RÓWNIEŻ RÓŻNIC W ICH KULTURZE MATERIALNEJ, NIEWĄTPLIWIE ZARÓWNO ONI JAK I INNE GRUPY INDIAN POSŁUGIWALI SIĘ SIEKIERAMI KAMIENNYMI, KTÓRYCH RÓŻNY KSZTAŁT I WIELKOŚĆ PREDYSPONOWAŁY JE DO WYKONYWANIA RÓŻNYCH CZYNNOŚCI. POZA ROLĄ ZDECYDOWANIE UŻYTKOWĄ, MOGŁY PEŁNIĆ FUNKCJE RYTUALNE I UCZESTNICZYĆ W SPECJALNYCH CEREMONIACH. PRZED WSZYSTKIM JEDNAK BYŁY NARZĘDZIAMI DO ŚCINANIA DRZEW, GAŁĘZI, PRZYGOTOWANIA DREWNA DO WYKONANIA Z NIEGO POTRZEBNYCH PRZEDMIOTÓW. MOGŁY SŁUŻYĆ DO OBRÓBK ROŚLIN, ROZŁUPYWANIA OWOCÓW I W WIELU INNYCH CZYNNOŚCIACH. W ZALEŻNOŚCI OD WIELKOŚCI, KSZTAŁTU I ZAMIERZONEGO ICH ZASTOSOWANIA W OKREŚLONYCH PRACACH, NARZĘDZIA TE MOGŁY POSIADAĆ OPRAWĘ, ALBO TEŻ BYĆ TRZYMANE W RĘKU. MOGŁY BYĆ SIEKIERAMI, CIOŚAMI, CZY NAWET NARZĘDZIAMI KOPIENIACZYMI. NIEWĄTPLIWIE TEŻ BYŁY UŻYWANE JAKO BROŃ W OBRONIE LUB W ATAKACH.







RDZENNI MIESZKAŃCY BRAZYLII



